

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 marca 2022r. około godziny 19:45 na drodze S. G. – L.T.J. kierował samochodem osobowym m-ki O. (...) nr rej. (...) jadąc w kierunku miejscowości L.. Jako pasażerowie poruszali się z nim N. R., A. T. i P. M. (1). W tym samym kierunku tą samą trasą poruszał się samochód osobowy m-ki A. o nr rej. (...) kierowany przez K. K. (1), z którym z kolei podróżowali E. K. i D. G.. K. K. (1) wyprzedził pojazd m-ki O. (...), po czym celowo znacznie zwolnił prędkość jazdy utrudniając ruch pojazdowi jadącemu za nim. T. J. wówczas rozpoczął manewr wyprzedzania, w którego trakcie K. K. (1) zamiast poruszać się przy prawej krawędzi jezdni umożliwiając bezpieczne wyprzedzenie zjeżdżając do lewej strony doprowadził do bocznego zderzenia się pojazdów. Następnie K. K. (1) dogonił oddalający się pojazd, ponownie go wyprzedził i zwolnił prędkość, a gdy T. J. wykonał kolejny manewr wyprzedzania doprowadził do ponownego zderzenia bocznego pojazdów. T. J. podjechał pod posesję A. T. w L., gdzie się zatrzymał celem oczekiwania na przyjazd wezwanej telefonicznie na miejsce zdarzenia policji. K. K. (1) po uderzeniu w biegnącego po drodze dużego psa zatrzymał się przed jego pojazdem, a następnie wysiadł z samochodu, w pobliżu którego doszło do zajścia objętego w innej sprawie aktem oskarżenia o czyn z art. 158§1 kk.

Podczas kolizji obaj kierujący pojazdami byli trzeźwi. W miejscu zdarzenia obowiązywało ograniczenie prędkości do 90 km/h. W chwili zdarzenia panowała pora nocna.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

wyjaśnień obwinionego T. J. k. 106, zeznań świadków A. T., P. M. (1), M. D. i P. M. (2) k. 107 oraz N. R. k. 118; notatek k. 5-6, 7-8, 9, 10, protokołów badania stanu trzeźwości k. 11-25, fotografii k. 43-46, 47-48, informacji o wpisach w ewidencji kierowców k. 49, 50, zapisu z monitoringu z protokołem oględzin 114-117.

Obwiniony T. J. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia jak w ustalonym stanie faktycznym (k. 106).

Obwiniony K. K. (1) również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że wyprzedził samochód O. (...) i normalnie jechał swoim pasem. Wtedy O. przyspieszył i podjął manewr wyprzedzania. Jego dziewczyna rozpoznała wówczas osoby nim jadące. Przy wyprzedzaniu O. w nich uderzył, złapał pobocze i pojechał dalej. Chciał wyjaśnić sytuację i przed L. ponownie chciał wyprzedzić O., który wówczas wyjechał na środek jezdni i przyhamował, a on wtedy zahaczył jego tylny zderzak. Zrezygnował z wyprzedzania i jechał za O. aż do zatrzymania się. Dodał, że jego samochód miał szereg uszkodzeń, a po policję zadzwoniła jego mama już po powrocie do domu (k. 88).

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie bezspornym było wyłącznie, że w dniu 6 marca 2022r. około godziny 19:45 doszło do kolizji samochodu O. (...) kierowanego przez obwinionego T. J. z samochodem A. kierowanym przez K. K. (1). Ocena zgromadzonych dowodów dokonana poniżej pozwoliła jednakże ustalić jednoznaczny obraz zdarzenia jak w stanie faktycznym.

Przechodząc do analizy wyjaśnień obu obwinionych oraz wspierających je wersji świadków – pasażerów ich pojazdów zdaniem sądu wyjaśnienia obwinionego T. J. w części, w której opisał przebieg zdarzenia należy uznać za wiarygodne. Wyjaśnienia T. J. są bowiem konsekwentne, logiczne i tworzą spójną całość z zeznaniami jadących z nim świadków P. M. (1), A. T. i N. R., które sąd również uznał za wiarygodne. Należy zauważyć, iż to obwiniony T. J. od razu po pierwszym uderzeniu wezwał policję zgłaszając kolizję i ściganie przez pojazd K. K. (1) (k. 9). Pierwszy radiowóz policji przyjechał przy tym na miejsce zdarzenia jak wynika z zapisu z monitoringu po zaledwie 9 minutach od momentu zatrzymania się obu samochodów w L. i cały ten czas został zarejestrowany przez monitoring (k. 114). Nagranie z

monitoringu, a zwłaszcza jego zapis głosowy wyklucza, aby osoby poruszające się pojazdem obwinionego T. J. pomimo, że oczekiwały na przyjazd policji, ustalały jakąkolwiek zgodną wersję zdarzenia. Wręcz przeciwnie, w swobodnej rozmowie pełnej wulgaryzmów ewidentnie nie poczuwają się do winy obciążając całością odpowiedzialności za kolizję jadących drugim pojazdem. Wulgarnie też eksponują pretensje wobec pasażera samochodu A. D. G., gdzie jeden z pasażerów O. krzyczy do niego, że zabiłby ludzi, a ten odpowiada, iż on nie kierował, nawet nie zaprzeczając wyłącznej odpowiedzialności kierowcy swojego samochodu K. K. (1) (k. 114, 116 godz. 20:45:55). Zważywszy na treść rozmów, w których słychać również opis pobicia K. K. (1) po zatrzymaniu się pojazdów, oczywistym jest, iż osoby rozmawiające nie miały świadomości, iż są w zasięgu kamery, a więc z pewnością ich relacje były szczerze i odzwierciedlały rzeczywisty przebieg zdarzenia.

Z uwagi na powyższe wyjaśnienia drugiego obwinionego K. K. (1) oraz wspierające jego wersję zeznania świadków E. K. i D. G. bez wątplenia nie zasługują na wiarę. Należy zauważyć, iż relacje ich w znacznej części nawet nie są zgodne ze sobą, gdyż E. K. odmiennie niż obwiniony podała, że rozpoznała osoby jadące drugim pojazdem już w czasie gdy pierwszy raz pojazd ten wyprzedzili. D. G. z kolei zeznał, że w czasie wyprzedzenia gdy doszło do kolizji pojazd kierowany przez K. K. (1) jechał bardziej środkiem drogi, a więc nie prawidłowo prawym pasem, jak podawali obwiniony i E. K.. D. G. podał nadto, że kierowca drugiego pojazdu złapał pobocze i ratując się uderzył w ich pojazd, a zatem również odmiennie niż obwiniony. Nielogiczne są też tłumaczenia obwinionego i E. K., iż gonili pojazd kierowany przez T. J., gdyż chcieli w rozmowie wyjaśnić kolizję, której sprawcą miał być rzekomo T. J.. Oczywistym jest, iż doskonale wiedzieli, że z racji wcześniejszego konfliktu żadna rozmowa niczego by nie wyjaśniła. Należy też zwrócić uwagę na fakt, iż pomimo, że wina spowodowania kolizji miała leżeć po drugiej stronie nie wezwali policji, tylko pojechali do domu. Dopiero tam policję i pogotowie wezwała matka obwinionego, jednakże w związku z jego pobiciem. Nie zasługują na wiarę również twierdzenia obwinionego o trosce o samochód, będący własnością teściów, albowiem wprost przeczy temu obraz zarejestrowany na monitoringu. Wyraźnie widać na nim jak jadący O. T. J. ominął dużego psa biegającego po drodze, zaś K. K. (1) centralnie przednim zderzakiem z dużą siłą w niego uderzył, a następnie po zatrzymaniu się w ogóle nie zainteresował się uszkodzeniami samochodu, tylko od razu wysiadł i ruszył w kierunku pasażerów O. wchodzących na posesję A. T..

Niewiele wniosły do sprawy zeznania przybyłych na miejsce funkcjonariuszy policji, który jedynie potwierdzili podawane przez obu kierujących odmienne wersje wydarzeń (k. 107).

Sprawcą wykroczenia z art. 86§1 kw jest ten, kto nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla odpowiedzialności z art. 86§1 kw konieczne jest zatem ustalenie, że sprawca nie zachował należytej ostrożności, a więc takiej jaka była wymagana w danej sytuacji i tym spowodował zagrożenie w ruchu drogowym.

Obwiniony T. J. wykonywał manewr wyprzedzania pojazdu kierowanego przez obwinionego K. K. (1). Zgodnie z art. 16 ust.1 i 4 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym kierującego pojazdem obowiązuje ruch prawostronny, a kierujący przy tym jest obowiązany jechać możliwie blisko prawej krawędzi jezdni. Gdyby obwiniony K. K. (1) zastosował się do treści tegoż przepisu, a tym samym zachował należyłą ostrożność i umożliwił manewr wyprzedzania drugiemu obwinionemu nie doszło by do żadnej kolizji. Świadome zjeżdżanie przez niego w lewą stronę w kierunku pojazdu O. (...), który go wyprzedzał, ażeby uniemożliwić lub utrudnić manewr wyprzedzania należy ocenić jako skrajnie niebezpieczne, zwłaszcza w sytuacji gdy miał świadomość, że w obu pojazdach znajdują się pasażerowie. Zjeżdżanie to należy przy tym uznać za wyłączną przyczynę kolizji z pojazdem O. (...).

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że obwiniony K. K. (1) swoim zachowaniem wypełnił przedmiotowe i podmiotowe znamiona wykroczenia polegającego na niezachowaniu należytej ostrożności i spowodowaniu zagrożenia w ruchu lądowym.

Zdaniem sądu brak było z kolei do przypisania podobnej odpowiedzialności drugiemu obwinionemu. Na marginesie można tylko zaznaczyć, że już sam opis czynu skonstruowany przez oskarżyciela wobec T. J., nijak się ma do dowodów na których opierał się oskarżyciel, gdyż z wyjaśnień K. K. (1) i świadków wspierających jego wersję zdarzenia w ogóle

nie wynikało aby pojazd O. (...) tamował im ruch albo uderzył w nich gdy go wyprzedzali. Dlatego też Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, a konsekwencją takiego rozstrzygnięcia było stwierdzenie na podstawie art. 118§2 kpw, że koszty postępowania w jego sprawie ponosi Skarb Państwa.

W przedmiotowej sprawie sąd z mocy art. 86§1 kw wymierzył obwinionemu K. K. (1) karę 2000 zł grzywny, zważywszy na fakt, iż jego umyślne zachowanie polegające na świadomym nieprzestrzeganiu przepisów ruchu drogowego było wyłączną przyczyną kolizji. Kara wymierzona obwinionemu pozostaje w proporcji zarówno do ustalonego w sprawie stopnia zawinienia, jak też społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Wymierzając karę, sąd miał na uwadze także społeczne aspekty kary zarówno w kontekście oddziaływania na samych sprawców, jak i kształtowania przekonania, iż ten, kto dopuszcza się naruszenia norm sankcjonowanych musi liczyć się z koniecznością poniesienia odpowiedzialności.

Dodatkowo na podstawie art. 86§3 kk Sąd orzekł w stosunku do obwinionego fakultatywny środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów do których prowadzenia wymagane są uprawnienia kat.B na okres 6 miesięcy. W świetle opisanych wyżej okoliczności zdaniem Sądu należało jednoznacznie przyjąć, iż prowadzenie pojazdów mechanicznych przez obwinionego zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. Na wymiar tego środka karnego miały wpływ te same okoliczności, które zostały omówione przy wymiarze kary zasadniczej, a zwłaszcza rażące umyślne lekceważenie przepisów ruchu drogowego. Z racji tego, że obwiniony jest osobą młodą i z wyjątkiem jednego wykroczenia niekaraną sąd uznał za wystarczający najkrótszy określony ustawą okres zakazu. Orzeczenie środka zdaniem sądu jest konieczne, aby obwiniony właściwie zrozumiał nie tylko przywileje jakie wiążą się z posiadaniem uprawnień do kierowania pojazdami, ale także obowiązki z tym związane. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych utrudni co prawda obwinionemu poruszanie się, jednakże winien się z tym liczyć poruszając się w sposób niezgodny z zasadami ruchu drogowego.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 118§1 i 3 kpw. Wysokość zryczałtowanych wydatków postępowania – 120 zł - ustalono na podstawie §2 i §3 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. poz. 2467). Z kolei zasądzona opłata równa jest 10% orzeczonej grzywny - art. 3 ust.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak na wstępie.

Z.

Odpis doręczyć obrońcy obwinionego K. K. z pouczeniem o prawie złożenia apelacji w terminie 7 dnia od otrzymania odpisu.

26.09.2022r.